Nr. 60. **Poznań, środa, dnia 24-go czerwca 1914 r.** **Rok I.**

Gazeta Rzeźnicka

Jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co poniedziałek, środę i sobotę z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA".

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 2,25 mk., z odnoszeniem do domu 2,50 mk., miesięcznie 0,75 mk.; z odnoszeniem do domu 0,83 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka" zapisana jest w 5. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste 5. Nachtrag pro 1914 u polnisch Seite 38.)

Adres Redakcyi i Administracyi
„Gazeta Rzeźnicka", Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.

Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednołamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy ogłoszeniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc. nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—3000 40 proc., nad 3000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33⅓ proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc.

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.
we Wiedniu — Wien (A. Klóskowski, Posen) nr. 145378.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej" 300 marek gotówką.

Czwartek 25-go.	Febroni p. i m.	Własty mił św.	Wschód słońca:	3	min.	40,	zach. słońca:	8	min.	24	Wschód księżyca:	4 min.	54, zach. księż.: 10 min. 12
Piątek, 26-go.	Jana i Pawła.	Rozmysław.	„ „	3	„	40,	„ „	8	„	24	„ „	6 „	17, „ „ 10 „ 32
Sobota, 27-go.	Władysława.	Władysław.	„ „	3	„	40,	„ „	8	„	24	„ „	7 „	43, „ „ 10 „ 48

Targ na bydło i nierogaciznę w Berlinie.

Berlin, środa 24. czerwca 1914. (Urzędowe sprawozd. telegr.)

Na sprzedaż wystawiono: 98 sztuk bydła rogatego, w tem 56 szt. buhai, 16 szt. wołów, 26 szt. krów i jałówek, 2017 szt cieląt, 1026 szt. owiec, 16717 szt. świń.

Bydło rogate.

	Płacono za centnar wagi żywej mk.	wagi mięsa mk.
A. Woły.		
a) pełnom., utucz, najprz., kt nie chodz w jarz.	47—48	81—83
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	—	—
c) młodsze, mięs, nieutucz i starsze utucz.	43—45	78—82
d) śred pas. młode i dobrze pas. starsze lepsze gorsze	40—42	75—79
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	44	76
b) pełnomięsne, młodsze	42—43	75—76
c) śred. pas młodsze i dobrze pas. starsze	38—40	72—75
C. Jałówki i krowy.		
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	—	—
b) pełnom, utucz., najprz. krowy do lat 7	41—43	72—75
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwin. mł. kr. i jał	38—40	69—71
d) średnio pasione krowy i jałówki	33—36	62—68
e) mało pasione krowy i jałówki	—32	—66
D. Bydło mało pasione młodociane	—	—
Cielęta.		
a) najwybornе ciel. tucz. (Doppellendery)	85—96	121—137
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	63—64	105—107
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	57—60	95—100
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	50—55	88—96
e) poślednie cielęta od cyca	40—47	73—85
Owce. Tuczone w owczarni:		
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	46—48	92—96
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. mł. mac.	40—45	80—90
c) średnio żywione skopy i maciorki	32—38	67—79
Świnie.		
a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	46	57
b) pełnom. szl. rasy i krzyż. od 240—333 f. żyw. w.	44—46	55—57
c) pełnom, szl. rasy i krzyż. od 200—240 f. ży. w.	44—45	55—56
d) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	43—44	54—55
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	41—42	51—53
f) maciory	39—41	49—51

Przebieg targu.

Bydła rogatego spędzono bardzo mało, dla tego obyło się bez notowań. Ceny nasze są z zeszłej soboty. Wszystko bydło wyprzedano.

Cielęta miały interes gładki. Przy ożywionym targu ceny znacznie podskoczyły. Cielęta utuczone płacono o 3 mk. wyżej, towar średni i pośledni nawet o 7 mk. wyżej na centnarze żywej wagi.

Owce przy słabym dowozie wyprzedano zupełnie. Notowania pozostały zeszłotygodniowe.

Targ na świnie był początkowo ożywiony, lecz zakończył się ospale. Płacono towar średni o 1 mk. wyżej, towar lekki i maciory o 1 mk. niżej na centnarze żywej wagi.

Targ na świnie w Bytomiu.

Bytom, Górny Śląsk, 23. czerwca 1914.

Spędzono: 118 sztuk bydła rogatego, 71 cieląt, 422 świnie, 0 skopów, 1 kozę.

Płacono za: bydło rogate 36—43 mk., cielęta 40—52 mk.; świnie 44—48 mk., tuczne — mk., skopy — mk.

Przebieg targu: Interes ożywiony. Ceny bydła rogatego poszły w górę o 3 mk., cielęta staniały o 5 mk., świnie zdrożały o 4 mk. na centnarze żywej wagi.

Targowisko bydła chudego w Friedrichsfelde.

Friedrichsfelde p. Berlinem, środa 24. czerwca 1914.

Targ na prosięta i warchlaki.

Spędzono: 1040 sztuk nierogacizny.

Warchlaki 7 do 8 miesięcy stare 40—50 mk., 5 do 6 miesięcy 30—39 mk., 3 do 4 miesiące 22—29 mk. Prosięta 9 do 10 tygodni stare 17—21 mk., 6 do 8 tygodni 11—16 mk.

Przebieg targu: Interes powolny, ceny zniżkowe.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, środa, 24. czerwca 1914.

Spędzono na targ: 106 sztuk rogacizny 1288 świń, w tem — świń chudych, 161 cieląt, 45 owiec, 0 kozę, — prosiąt Razem 1600 sztuk zwierząt.

	Za 50 kg. żywej wagi płacono:
A. Woły.	
a) pełnom. opasy, najw. wart. rz. kt. nie chodz. w jarz.	—
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	—
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	—
B. Buhaje.	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzezalnej	44—46
b) pełnomięsiste, młodsze	39—43
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	35—38
C. Jałówki i krowy.	
a) pełnom. upasione jałówki najwyższej wartości rzeźn.	—
b) pełnom., upas. krowy najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat	—
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	36—40
d) średnio karmione krowy i jałówki	30—34
e) licho karmione krowy i jałówki	20—22
D. Licho karmione bydło młodociane	—
E. Cielęta.	
a) t. zw. „doppellendry" wybornie upasione	—
b) cielęta wybornie upasione	57—60
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	50—55
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	42—46
e) liche sysaki	35—40
F. Dójki.	
a) pierwszej klasy za sztukę	—
b) drugiej klasy za sztukę	—
c) trzeciej klasy za sztukę	—
Owce. (Tuczone w owczarni:)	
a) tuczne jagnięta i tuczne młodsze owce	—
b) star. skopy tucz, gor. jagn. tucz. i dob. żyw. mł. owce	43—45
c) średnio żywione skopy i owce	35—38
Świnie.	
a) tuczniki ponad 3 cent. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. żywej wagi	41—43
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. żywej wagi	39—42
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. żywej wagi	38—40
e) mięsiste poniżej 160 funtów	35—39
f) kiernozy i nieczyste wieprze	35—40
Warchlaki sztuka po	—
Prosiąt para po	—

Sprzedano świń za centnar żywej wagi 11 szt. po 44 mk., 44 po 43 mk., 131 po 42 mk., 330 po 41 mk., 259 po 40 mk., 92 po 39 mk., 69 po 38 mk., 25 po 37 mk., 13 po 36 mk., 9 po 35 mk., 2 po 34 mk., 1 po 33 mk., 0 po — mk.

Targ był spokojny. Towar uprzątnięto

Sosnówiec, 23. czerwca 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 1100 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniki ponad 3 centnary żywej wagi	44—48
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi	41—43
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi	40—42
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi	—
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów	—
f) maciory i kiernozy	34—39

Przebieg targu: Średni. Ceny za towary II kl. doznały zniżki o 1 mk. — Maciory i kiernozy staniały również o 1 mk. na centnarze żywej wagi.

Chicago, 23 czerwca.	23.	22.
Smalec na lipiec	10,07½	10,10
„ „ wrzesień	10,22½	10,27½
mięso wieprzowe na wrzesień	20,05	20,07½
żeberka na wrzesień	11,50	11,55
okrasa short ribs sides	11,00—11,50	11,00—11,62½
Dowóz świń na zachodzie	95000	90 000
z tego w Chicago	18000	41,000

Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Ceny na świeże sadło, słoninę, brzuchy itd.

ogłaszają największe firmy w każdym numerze poniedziałkowym „Gazety Rzeźnickiej" na co zwracamy naszym czytelnikom uwagę.

Targ na bydło i nierogaciznę we Wrocławiu.

Wrocław, środa, 24. czerwca 1914. (Własne spraw. tel.)

Spędzono:
a) 1080 sztuk bydła rogatego,
b) 2825 „ świń,
c) 1018 „ cieląt,
d) 160 „ owiec.

Pozostało z zeszłego targu:
a) 19 sztuk bydła rogatego,
b) 22 „ świń,
c) — „ cieląt,
d) 64 „ owiec.

	Płacono za centnar wagi żywej mk.	wagi mięsa mk.
A. Woły		
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	41—44	72—77
b) pełnomsne, utuczone w wieku 4—7 lat	36—39	65—71
c) młod., mięs., nieutucz. i star. utucz	30—33	60—66
d) średnio pas. mł. i dobrze pas. starsze	—27	—60
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	42—44	72—76
b) pełnomięsne, młodsze	40—41	73—75
c) średn. pas młod. i dobrze pas. star	37—39	74—78
C. Jałówki i krowy.		
a) pełnomięsne, utuczoue, najprzedn, jałówki	42—43	74—75
b) pełnom. utucz. najp. krowy do lat 7	38—40	70—74
c) star., upas. kr. i m. rozw mł kr. i jałówki	34—36	68—72
d) średnio pasione krowy i jałówki	23—27	51—60
e) mało pasione krowy i jałówki	23	48
D. Bydło mało pasione młodociane.		
Żarłoki	—	—
Cielęta.		
a) najwybornciel. tucz. (doppellendery)	—	—
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	—	—
c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca	47—51	81—88
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	41—45	73—80
e) poślednie cielęta od cyca	33—40	66—80
Owce. (A. Tuczone w owczarni.)		
a) tuczone i młodsze skopy	47—50	92—98
b) star sko., gor. tucz. jagn. i dob. żyw. mł. mac.	36—41	78—89
c) średnio żywione skopy i maciorki	30—33	60—66
B. Tuczone z pastwiska.		
a) tuczone jagnięta	—	—
b) mało pasione jagnięta i owce	—	—
Świnie.		
a) pełnomięsne od 240—300 funt. żywej wagi	43—45	54—56
b) pełnomięsne od 200—240 funt. żywej wagi	42—44	54—56
c) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	41—43	53—55
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt żywej wagi	39—42	51—55
e) maciory i kiernozy	37—39	48—51
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	43—45	52—55

Przebieg targu powolny.

Targ na cielęta i świnie w Essen.

Essen, 22. czerwca.

Spędzono 131 wołów, 233 buhai, 317 krów i jałówek, 734 cieląt, 41 owiec i 4927 świń.

Płacono za centnar żywej wagi:

Woły: 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 50—51 mk. 2) młode niedopasione i starsze upasione 44—46 mk., 3) młode średnio pasione i starsze 44—46 mk., 4) kiepsko pasione każdego wieku 35—40 mk.

Buhaje: 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 43—44 mk., 2) pełnomięsne, młodsze 37—39 mk, 3) średnio pasione młodsze i starsze 30—32 mk.

Krowy i jałówki: 1) pełnomięsne, upasione jałówki — mk. 2) pełnomięsne, upasione krowy do 7 lat 43—44 mk., 3) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy i jałówki 38—40 mk., 4) kiepsko pasione krowy i jałówki 28 do 32 mk.

Cielęta: 1) doppellendry 72—80 mk., 2) dobrze upasione 58—62 mk., 3) średnio upasione 52—56 mk., 4) kiepsko pasione 40—50 mk.

Owce: 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 47-48 mk., 2) starsze skopy upasione 38—40 mk., średnio karmione skopy owce (maciorki) —,— mk.

Świnie: 1) pełnomięsne lepszych ras i ich krzyżowań do 1¼ roku ——— mk., 2) mięsne 40—43 mk., 3) mniej rozwinięte oraz maciory i kiernozy 32—40 mk.

Przebieg targu: Targ był powolny.

Przepowiednia pogody

na czwartek, 25. czerwca 1914.

Cokolwiek chłodniej, czasami pogodnie lecz bardzo zmiennie przy łagodnym wietrze południowo-zachodnim i skłonności do deszczu i burzy.

Ogromne straty
na targowisku berlińskim.

Jak już w sobotnim numerze donosiliśmy stwierdzono znów w sobotę na targowisku berlińskim zarazę pyska i racic wśród nierogacizny. Władza rozporządziła natychmiastową rzeź wszystkiego na targowisku się znajdującego bydła.

Gdy stwierdzono zarazę miał się targ już ku końcowi i handlarze pozakupywali znaczne ilości na eksport. Można sobie tedy wyobrazić, jak wielkie wzruszenie zapanowało, gdy naraz targowisko zamknięto dla wywozu i nakazano ogólną rzeź bydła.

Znawcy taksują stratę handlarzy **na 200 tysięcy marek.**

Zapowiedziano też, że targ środowy z powodu obawy dalszego rozwleczenia zarazy wcale się nie odbędzie.

Dezinfekcyę targowiska przeprowadzono z przesadzoną ścisłością. Wszystkie ulice i ganki targowiska, posadzki w halach bydlęcych zostały grubo pomalowane wapnem; wszystkie mury powapniono we wysokości dwóch metrów.

Wskutek suszy i silnego wiatru poczęło odpadywać wapno i wkrótce nieznośny biały kurz czynił pobyt na targowisku wprost niemożliwym. Dyrekcya targowiska zakupiła dla wszystkich urzędników i robotników niebieskie okulary, żeby ich uchronić od szkodliwych wpływów kurzu wapiennego i nieznośnego blasku.

Nowe utrudnienia w dowozie świń z Królestwa Polskiego.

Władza celna doniosła cechowi rzeźnickiemu w Mysłowicach, że skutkiem rozporządzenia prezesa regencyjnego w Opolu dowóz świń z Królestwa Polskiego odbywać się tylko ma w wozach zamkniętych. Ponieważ takich wozów nie ma do dyspozycyi, przeto przewóz przez rogatkę w Modrzewiu do Mysłowic został uniemożliwiony. — Prezes regencyjny w Opolu coraz to nowsze wymyśla utrudnienia dla dowozu świń rosyjskich na Górny Śląsk. Powoli spełnią się życzenia agraryuszy śląskich: dowóz nierogacizny z zagranicy ustanie całkiem, a wtedy towar na rynkach górnośląskich znacznie podrożeje.

Sprawy zawodowe.

Jarmark w Ostrzeszowie.

Za bydło płacono na ostatnim jarmarku w Ostrzeszowie niskie ceny, za świnie 40 mk. za centnar; na konie nie było popytu. Także jarmark kramny zawiódł.

Chów bydła w Hanowerskiem.

W roku 1873 obliczono wartość bydła w Hanowerskiem na 325 mil. mk. W roku zeszłym otaksowała hanowerska izba rolnicza tamtejszy stan bydła na 900 milionów marek. Od roku 1873 powiększył się stan koni o 47 procent, stan bydła rogatego o 52 procent, **stan nierogacizny o 554 procent,** stan owiec o 76 procent. Produkcya mleka wynosiła 1873 r. 1200 milionów litrów; w roku zeszłym wzrosła na 1970 milionów litrów.

Ceny bydła w Gdańsku.

W maju przywieziono do Gdańska 113 wołów, 310 stadników, 225 jałówek, ogółem 648 sztuk bydła rogatego, a w dodatku 1078 cieląt i 6087 świń. Za centnar towaru żywego płacono przecięciowo 39 do 46 mk. za woły, 37 do 43 i pół marki za stadniki, 24 i pół do 38 i pół za krowy i jałówki, a za cielęta 37 do 74 mk., stosownie do jakości, gdy tymczasem za owce płacono 29 i pół do 41 i pół mk., a za świnie 37 i pół do 42 mk.

Ceny nierogacizny w prowincyi hanowerskiej.

(Podług sprawozdania izby rolniczej dla prowincyi hanowerskiej).

Prosięta podług wieku za każdy tydzień: Cena najniższa 1,50 mk., cena najwyższa 3,50 mk., cena przeciętna 2,50 mk.

Świnie utuczone (wyjąwszy starszych kiernozów). Cena najniższa za 1 centnar żywej wagi: 35,00 mk., cena najwyższa 42,00 mk., cena przeciętna 38,50 mk.

Uwaga red. Na notowania dane przez izby rolnicze nie kładziemy wiele wartości, gdyż one ustanowione są na podstawie wiadomości zasięgniętych u hodowców bydła. Dzieje się często, że ceny izby rolniczej, zebrane dla informacyi rządu lub publiczności, są niższe, za to opracowane dla handlarzy i rzeźników są wyższe. Dla nas miarodajnemi są urzędowe ceny, stwierdzone na wielkich targowiskach.

Niedbały weterynarz.

W rzeźni miejskiej w Erfurcie zdarzyło się w trzech wypadkach, że weterynarz odrzucił świnie bite, znajdując w nich gruźlicę. Rzeźnik Herbst, któremu również ów weterynarz odrzucił świnię z tego samego powodu, kazał mięso zbadać dyrektorowi rzezalni i weterynarzowi powiatowemu. Obaj uznali, że mięso jest zdrowe i odpowiednie do użytku ludzkiego. Teraz zrewidowano ponownie mięso świń poprzednio odrzuconych i wykazało się, że było zupełnie zdrowe. Na wniosek cechu rzeźnickiego i towarzystwa handlarzy bydła został ów weterynarz zwolniony z urzędu.

Wypadek ten dowodzi, że nie zawsze można się spuścić na rewizyę weterynarza. Komu tedy choroba u bydła zdaje się być wątpliwą, niech odda mięso do superrewizyi.

Za jedno cielę 2500 marek.

Posiedziciel O. Boekhoff w Leer otrzymał w tych dniach za byczka trzy dni starego bardzo wysoką sumę 2500 marek.

Obszerny proces.

Przed izbą karną w Kolonii toczy się proces przeciw trzem rzeźnikom o sprzedawanie zepsutego mięsa siekanego i kiełbasy. Po spożyciu mięsa i kiełbas zachorowało 158 osób na zatrucie żołądka. Na ławie oskarżonych zasiedli rzeźnicy Wisdorf, Vidua i Rantz. Wezwano 250 świadków i 38 rzeczoznawców. Jako rzeczoznawcy stanęli przed sądem lekarze, chemicy i rzeźnicy. Rozprawy potrwają trzy tygodnie. O ich przebiegu podamy bliższe szczegóły.

Praktyczne rady.

Jak obchodzić się z choremi zwierzętami.

Przy zaraźliwych chorobach zwierząt koniecznym warunkiem jest zachowanie wielkiej ostrożności, która ma doniosłe znaczenie jak dla zwierząt, tak i dla pielęgnujących je ludzi, szczególniej przy takich chorobach, które udzielają się człowiekowi, n. p. nosacizna końska, wąglik (karbunkuł), wścieklizna, gruźlica, ospa i t. p.

Pierwszą czynnością po zjawieniu się zarazy — jest oddzielenie chorego zwierzęcia od zdrowych, oraz niezwłoczne zawiadomienie weterynarza. Przy chorobach koniecznem jest przestrzeganie czystości, która jest najlepszym przyjacielem zdrowia; wskutek niedbalstwa przy obchodzeniu się z choremi zwierzętami bardzo łatwo można przenieść zarazę na ubraniu, uprzęży, z paszą na inne nawet dalsze miejsca. Zachowując następujące wskazówki, można uchronić zwierzęta od rozszerzenia zarazy, a siebie od wielu przykrości:

1) nie puszczać na swoje podwórze ludzi nieznajomych;

2) nie jeździć po jarmarkach i targach w miejscowości, gdzie panują zaraźliwe choroby;

3) nie kupować na nich w owym czasie paszy, uprzęży, skór i różnych przedmiotów, z któremi można przenieść zarazę;

4) nie puszczać bydła na pastwisko, jeżeli we wsi wybuchła jaka zaraza;

5) po każdem dotknięciu się chorego zwierzęcia dokładnie oczyścić odzież, wymyć ręce i twarz.

Jak usunąć z wnętrza zwierząt połknięte szpilki, kawałki żelaza itp.?

Często bardzo — jak wiemy — zdarza się, że bydło rogate w paszy przypadkiem znajdujące się kawałki żelaza, szpilki, odłamane druty z sieczkarni itd. połknie, choruje i nakoniec padnie. Kilkanaście razy robiłem próby i zawsze chore zwierzę wyleczyłem (naturalnie, gdy zacząłem kuracyę nie zapóźno). Dawałem mu do połknięcia dużą ilość waty (czystej, kupionej w aptece). Wata dostaje się prędko do metalu, znajdującego się w żołądku, lub już w kiszkach, otoczy go i okręci i broni tym sposobem wnętrzności od przebicia. Bierze się waty mniej-więcej tyle, ile się zmieści w pudełko od cygar. Najbardziej zmusza się bydlę do zażycia tego środka, robiąc z waty niezbyt wielkie kulki, zgniecione razem z ośródką od chleba i zmaczane w mleku. Naturalnie, że do połknięcia tych pigułek trzeba zwierzę zmuszać, kładąc mu je przemocą w paszczę.

Jak należy zaprzęgać konie?

Przy zaprzęganiu koni popełnia się jeszcze wiele błędów, które powodują udręczenie, a często i różne uszkodzenia poszczególnych części ciała biednych zwierząt, właściciela zaś narażają na poważne nieraz straty.

Przedewszystkiem chodzi o to, ażeby poszczególne części uprzęży prawidłowo spełniały swe zadanie i umożliwiały przez to koniowi równomierne wyzyskanie siły i całego ciężaru ciała w ten sposób, ażeby koń przy wykonywaniu swobodnych i regular-

MAURYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy). Powieść.

Postąpiła ku alkowie, by się położyć.

W tej chwili rozległo się pukanie do drzwi i wraz z niem głos znajomy, a pewny, wymówił poprzednio już umówione hasło: „In nomine Domini, aperiantur portae fidelium."

Hrabianka krzyknęła.

Zapanowała całą siłą nad sobą, by nie zemdleć.

Więc to rzeczywistość! To nie sen! Nie halucynacya!

On jest u drzwi.

Naprzód!

Hrabianka pobiegła do drzwi i otworzyła je.

Prąd chwili dodawał dziwnej odwagi jej duszy. Mniejsza z tem, czy ten, co tu przychodzi, jest czarnoksiężnikiem, czy — świętym, niech wchodzi!

Rozwarła drzwi nagle.

Przed nią stał opat, w temże samem prostem ubraniu, w jakiem widziała go rano; w prawej ręce tylko trzymał grubą laskę, a w lewej ślepą latarkę.

— Ani kroku! — zawołała doń hrabianka nakazującym tonem. — Zanim pan próg ten przestąpisz, powiedz jak tu doszedłeś, z pomocą Boga, człowieka, czy szatana?

— Hrabianko! — wymówił opat — rozejrzyj się pani po swych pokojach; wszystkie drzwi stoją otworem . Drzwiami, które wszystkie znalazłem otwarte, najswobodniej tu wszedłem. Jakim zaś sposobem dostałem się na dziedziniec zamkowy, na to pani odpowiem później, gdy się z główną rzeczą załatwimy.

— A moja służba, śpiąca w tych pokojach? — spytała hrabianka zdziwiona.

— Firanki u wszystkich łóżek są pospuszczane, ja ich nie odchylałem. Jeśli służba pani śpi, to śpi snem sprawiedliwego, który bywa głębokim.

— To niepojęte!

Hrabianka utraciła całą dotychczasową swą energię.

— Proszę wejść!

I padła na jeden z foteli.

Zgiełk w podziemiu doszedł teraz swego szczytu.

— Czy słyszysz księże opacie ten hałas?

— Słyszę go i rozumiem; na toż przecie tu przyszedłem, by wystąpić przeciw jego sprawcom.

— Czyż wiara dała ci, panie, broń ku temu potrzebną?

Twarz duchownego na ten patos przebiegł cień półuśmiechu.

— Tylko kij — odpowiedział, podnosząc w górę grubą swą laskę.

Hrabianka zdała się nie słyszeć tej odpowiedzi.

— Czy pośród tej wrzawy głosów nie rozróżniasz wyraźnie głosu mego nieszczęsnego stryja Stefana? — pytała hrabianka, obu rękami chwytając ramię opata — czy nie słyszysz śmiechu mej kuzynki

— Czyje to głosy, o tem przekonamy się zaraz — wymówił ksiądz stanowczo i spokojnie.

— Jakto? Co zamierzasz, księże opacie.

— Chcę tam zejść.

— Zejść tam? Po co?

— By ich sądzić. Pani przyrzekłaś mi, że pójdziesz ze mną.

— Ja to przyrzekłam? — powtórzyła hrabianka przerażona, ręce przyciskając do piersi.

— Pani sobie tego życzyła.

— Prawda, prawda! Ale teraz tak jestem pomieszana, żem niezdolna zebrać myśli. Ksiądz opat tu, w tem miejscu! A tam na dole ten zgiełk okropny, ta wrzawa! Ja się boję!

— Co? Pani, która tylokrotnie sama szłaś między widma, dziś lękasz się uczynić tego samego ze mną? Podaj mi pani rękę.

Hrabianka z drżeniem złożyła swą rękę w dłoń opata, a gdy poczuła męzkie jej ujęcie, dziwna siła i ciepło rozlały się po jej żyłach; przestała drżeć, przestało jej się ćmić w oczach i serce nie uderzało już tak śpiesznie. Dotknięcie męzkiej dłoni nowe wlało w nią życie.

— Pójdź pani ze mną — mówił duchowny, kładąc laskę pod pachę lewej ręki, a prawą przytrzymując hrabiankę. — Gdzie są klucze od schodów i sal, przez które będziemy musieli przechodzić?

Hrabianka czuła, że nie może obyć się bez ręki tego człowieka. Powierzyła mu się też w zupełności. Coś ją zmuszało iść z nim w owe przerażające, pełne dla niej grozy miejsca. Czuła, że gdyby jej kazał, poszłaby z nim do piekła nawet.

W milczeniu wskazała mu kilka pęków kluczy. Opat wybrał właściwy. I to nie było również cudem.

Na jednym z kluczy znajdował się krzyż. Był to klucz od grobów.

Drzwi tapetowe otwarły się i za pierwszym krokiem przekonał się opat o tem, co i bez tego już wiedział, a mianowicie, że hrabianka nigdy nie przechodziła temi schodami, olbrzymia bowiem sieć pajęcza zwiesiła mu się na twarzy.

Ale hrabianka wciąż jeszcze żyła w swej halucynacyi. Bywają ludzie nerwowi, którzy śnią tak żywo, tak dokładnie o nigdy niewidzianych miejscowościach, że są przekonani, gdy znajdą się w nich potem rzeczywiście przypadkiem, że niegdyś byli tam z pewnością.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

BOLESŁAW HAHN
w firmie
B. Hahn.
39
POZNAŃ
St. Rynek 73-74 poleca
w domu Banku Przemysłowców
Telefon 1941.
Kapelusze męskie i dla chłopców
Krawaty -- Rękawiczki
Koszule białe i kolorowe
Parasole --- Laski
Ceny niskie!
Wybór ogromny!

nych swych ruchów nie był w niczem krępowany, jak również, ażeby poszczególne części jego ciała nie były narażone na niepożądane tarcie i zbyteczny ucisk. W tym celu musi być uprząż dokładnie do miary konia dostosowana i ma wszędzie dobrze przylegać, zaś te jej części, które sporządzone są ze skóry, powinny być jak najczęściej smarowane dla nadania im należytej miękkości i elastyczności.

Ażeby koniowi lżej było ciągnąć, należy wagę pociągową dla koni większej miary umieścić nad dyszlem i umocować ją tak najbliżej przedniej osi wozu. Konie zaś mają być tak krótko zaprzężone, ażeby orczyki przy hamowaniu z góry lub w czasie biegu wyciągniętym kłusem znajdowały się najbliżej stawu skokowego konia , nie dotykając go jednak nigdy.

Najlepsze są wagi ruchome, konie bowiem, zaprzężone do takiej wagi, muszą równo ciągnąć, o czem powożący końmi w każdej chwili może się przekonać. Jest to ważne szczególnie dla koni o nierównym temperamencie.

Długość dyszla zależna jest od wielkości koni, nie powinien on być jednak nigdy za długi. Rzeźnik lub handlarz nie posiada kilku dyszli na zmianę, lecz zwykle tylko jeden, jeżeli więc ma zaprzęgać do wozu mniejszego lub większego konia, musi odpowiednio za każdym razem regulować uprząż, skracając lub przedłużając naszelniki, względnie postronki lub pasy pociągowe.

Rozdzielenie ciężaru ma być równomierne na całym wozie, przednia część wozu może być cokolwiek więcej obciążona, natomiast nie powinno się nigdy tylnej jego części zbytnio obciążać.

A czynią to często ludzie leniwi, bo im jakoś łatwiej i poręczniej ładować i zdejmować towar z tylnej części wozu, aniżeli z przedniej. Nie zdają oni sobie sprawy z tego, że wyrządzają tym sposobem koniom krzywdę, bo daleko trudniej jest koniom pokonać opór ciężaru, zwłaszcza pod górę, jeżeli tylko część wozu nadmiernie jest obciążona. Punkt ciężkości bowiem przenosi się wtedy więcej ku tyłowi wozu i wtedy potrzeba użyć większej siły, ażeby ten zwiększony opór przezwyciężyć.

Co słychać nowego?

Na świeżych kiszkach.

Gazeta niemiecka w Jarocinie podaje następujące zdarzenie w pewnej miejscowości powiatu jarocińskiego: Nauczyciel pyta chłopca, ażeby wymienił wszystkie zwierzęta domowe, na które w domu patrzy. Chłopiec wymienił krowę, konia, psa, kota, a zagadnięty przez nauczyciela, że o świni zapomniał, odparł: „Ty wiesz przecież, że świni już nie ma, byłeś przecież na świeżych kiszkach, gdyśmy ją zabili."

Dotkliwie ukarany.

Rzeźnik D. w Katowicach zabił świnię i oddał mięso do rewizyi. Weterynarzowi zdawało się, że mięso nie jest odpowiednie na sprzedaż, dla tego nalepił na nie kartki z napisem: „Tymczasowo skonfiskowane." Rzeźnik usunął kartki i postarał się o ostęplowanie mięsa przez rewizora, poczem zabrał wszystek towar do domu i sprzedał go w swym handlu. Na wniosek weterynarza oddała policya sprawę sądowi, który skazał mistrza D. na tydzień więzienia. Prokurator wniósł o 6 tygodni więzienia.

W starym piecu djabeł pali.

Żonaty, 56 lat stary, mistrz rzeźnicki Wilhelm Kunder z Merkendorfu, skazany został na 2 miesiące więzienia za usiłowane zgwałcenie 15-letniego dziewczęcia w przedziale 3-ciej klasy pociągu osobowego.

Osobliwi złodzieje.

W pobliżu miasta Waldenburga (?) na Śląsku zajechali rabusie przed cegielnię Brücknera i korzystając z tego, że cegielnia na razie znajduje się bez opieki, gdyż cegieł nie wypala, najspokojniej weszli na dach wielkiej szopy, poczęli zdejmować dachówki i naładowali niemi pełen wóz, poczem odjechali niepoznani. Policya uwiadomiona o śmiałej kradzieży, daremnie poszukuje złodziei.

Dożywotnie więzienie.

Sąd przysięgłych w München-Gladbach skazał czeladnika rzeźnickiego Hahna z Hülscheide na dożywotnie ciężkie więzienie. Hahn wspólnie z zecerem Völkerem włamali się do mieszkania kapelana Rondholza i zamordowali jego gospodynię.

Ciekawe zdarzenie.

W Arturowie pod Karczynem na Kujawach, powiła żona gosp. St. Nowakowi bliźnięta: chłopca i dziewczynkę; o tej samej godzinie powiększyła mu się obora o 2 cielęta: byczka i jałówkę, a kilka minut później wydała maciora, która ma zwykle 12—13 prosiąt, również parkę.

Z cechu majstrów wędliniarzy w Warszawie.

We wtorek na sesyi miesięcznej wypisano kilku czeladników i załatwiono szereg spraw bieżących.

Decyzyę co do odpowiedzi na list urzędu starszych cechu majstrów rzeźnickich pozostawiono starszemu, p. Kwiatkowskiemu.

Grono członków cechu wędliniarzy postanowiło uczcić gorliwą pracę starszego cechowego p. Kwiatkowskiego dla dobra cechu, oraz jego hojny dar dwóch chorągwi żałobnych itd., przez ofiarowanie mu upominku składkowego.

Niektórzy majstrowie wędliniarscy poddają krytyce piec Lemenego. Zarzucają mu, że wydaje on za mało smalcu, gdyż z wieprza tłustego powinno być więcej tłuszczu, niż 25%.

Berlińskie hurtowne ceny mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcyi miejskiej targowicy.)

Berlin, 23. czerwca 1914.

Mięso: Dowóz dostateczny, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Dziczyzna: Dowóz dostateczny, interes ożywiony, ceny prawie bez zmiany.

Drób: Dowóz wystarczający, interes ożywiony, ceny prawie bez zmiany.

Mięso.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 72—84 mk., IIa 66—71 mk., IIIa 57—66 mk., z buhai Ia 70—78 mk., IIa 62—66 mk., z krów tłustych 45—56 mk., chudych 35—45 mk., z bydła młodoc. 60—65 mk., holend. 50—60 mk., duńsk. ——— mk.; z buhai duńskich 40—60 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 107—127 mk.; z cieląt tucznych Ia 85—97 mk., IIa 70—80 mk., licho karmionych 40—55 mk. Skopowina: z jagniąt tucznych 90—92 mk., z skopów Ia 77—89 mk., IIa 69—76 mk., z skopów austral. — z owiec 76—80 mk. Wieprzowina: tutejsza 52—58.

Dziczyzna i drób dziki:

Rogacze Ia 0,68—0,85 mk., IIa 50—65 mk., jelenie Ia 0,45 0,55 mk., IIa 0,20—0,30 mk., daniele Ia 0,50—0,55 mk., IIa 0,00—0,00 mk., dziki Ia 0,30—0,40 mk., IIa 0,15—0,25 mk., warchlaki Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za funt. Króliki, duże 0,40—0,80 mk., małe 0,20—0,30 mk, za sztukę.

Drób swojski żywy:

Kury krajowe, stare 1,80—2,60 mk. młode 0,60—0,90 mk., zagraniczne starsze 1,30—1,50 mk., kury rasowe 0,00—0,00 mk. Gołębie 0.40—0,50 mk. Kaczki młode 1,30—2,00 mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,40—2,25 mk., IIa 1,00—1,30 mk., młode Ia 0,80—1,10 mk., IIa 0,50—0,75 mk. za sztukę. Gołębie Ia 0,40—0,50 mk., IIa 0,20—0,35 mk., Kaczki Ia 2,00—2,75 mk., IIa 1,20—1,70 mk. za sztukę, kaczki tuczne 0,90—1,00 mk. za pół kg. Gęsi młode hamb. Ia 0,60—0,70 mk, gęsi tutejsze 0,60—0,70 mk., z żuław nadodrzanskich 0,55—0,65 mk. za funt.

Hamburg, 23. czerwca 1914.

Smalec ameryk. Steam 50,⅝, Chamberlain 52,¼ (nieoclony), smalec miejski 59,½. Spokojny.

Sprawozdania z targów niemieckich.

Drezno, 22. czerwca 1914.

Spędzono: 296 szt. wołów, 429 buhai, 167 szt. krów i jałówek, 0 prosiąt, 335 szt. cieląt, 682 szt. owiec, 1782 szt, świń.

Bydło rogate.	Płacono za centnar wagi żywej mk.	wagi mięsa mk.
A. Woły.		
a) pełnom., utucz. najprz., kt nie chodz. w jarz.	46—48	87—89
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4—7 lat	38—43	77—82
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	31—35	70—74
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze lepsze gorsze	28—30	65—68
B. Buhaje.		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	43—46	80—84
b) pełnomięsne, młodsze	37—41	74—78
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	34—36	68—71
C. Jałówki i krowy.		
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	44—46	81—84
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	37—41	74—78
c) starsze, upas. krowy i mniej rozwin. mł. kr. i jał.	31—35	66—70
d) średnio pasione krowy i jałówki	27—30	63—65
e) mało pasione krowy i jałówki	23—26	59—61
Cielęta.		
a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendery)	85—90	115-120
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	56—58	96—98
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	48—54	88—94
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	40—44	81—84
Owce. Tuczone w owczarni.		
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	44—48	94—97
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. mł. mac.	40—43	84—88
c) średnio żywione skopy i maciorki	37—39	73—78
Świnie.		
a) pełnomięsne lepszych ras do 1¼ roku	44—45	56—57
b) świnie tłuste	43—44	55—56
c) świnie mięsne	43—44	55—56
d) świnie mniej rozwinięte	41—42	54—55
e) maciory i kiernozy	37—39	49—51

Przebieg targu: Bydło rogate i owce interes słaby, cielęta i świnie powolny.

Bydła rogatego spędzono obficie, dla tego ceny spadły przeciętnie o 2 mk. na centnarze. Cielęta i świnie utrzymały się z trudnością przy cenach zeszłotygodniowych. Świń dowieziono mało, dla tego żądano za nie 1 mk. więcej na centnarze.

Targi na prosięta i warchlaki.

Altenessen, 23. czerwca 1914.

Spędzono: 2387 sztuk nierogacizny.

Płacono w handlu hurtownym:

Prosięta od 6 do 8 tygodni 9—13 mk., od 8 do 12 tygodni 13—18 mk., od 12 do 15 tygodni 18—30 mk. **Warchlaki** nad 15 tygodni 30—45 mk., **za chude maciory** 60—100 mk.

Interts był średni, targ uprzątnięto.

Lehrte, 23. czerwca 1914.

Spędzono: 3390 prosiąt i warchlaków.

Ceny: 6 do 8 tygodni 8—13 mk., 8 do 12 tygodni 13—18 mk., 3 do 4 miesiące 18—22 mk., 4 do 6 miesięczne warchlaki 22—30 mk., 6 do 9 miesięczne 30—42 mk. za sztukę.

Interes był powolny, towaru nie wyprzedano.

Targ na świnie w Hamburgu
z dnia 23. czerwca 1914.

Spędzono: 5050 sztuk nierogacizny.

Płacono za 50 kilo wagi żywej:

1. **Świnie** ciężkie, najlepsze i średnio ciężkie od 240 do 260 funtów (tara 20 proc.) 42,50—43,00 mrk.
2. Towar średni od 200 do 240 funtów 42,50 do 43,00 mrk.
3. Towar lżejszy niżej 200 funtów (tara 22 proc.) 42,50—43,50 mk.
4. Towar pośledni (tara 24 proc.) 38—41 mk.
5. **Maciory** I kl. (tara 20 proc.) 37,50 mk.
6. **Maciory** II kl. (tara 22 proc.) 33—35 mk.

Przebieg targu: Interes był średni. Rynek uprzątnięto.

Ceny poszły cokolwiek w górę.

Targ na cielęta w Hamburgu
z dnia 23. czerwca 1914.

Spędzono: 1216 cieląt.

Płacono za 50 kilo wagi żywej:

1. Dopellendry do 4 miesięcy 80—89 mk.
2. Najlepsze cielęta utuczone 60—66 mk.
3. Średnie cielęta utuczone 54—60 mk.
4. Poślednie cielęta utuczone 46—53 mk.

Przebieg targu: Handel był w stosunku do poprzedniego targu lepszy. Ceny towaru średniego i pośledniejszego cokolwiek się wzmocniły.

Gdańsk, 23 czerwca 1914.

Spędzono na targ: 160 sztuk rogacizny, 1439 świń, — chudych, 233 cieląt, 401 owiec, — kóz, — prosiąt.

Za 50 kg. żywej wagi płacono:

Woły.

a) pełnom. op., najw. wart. rzeź., kt. nie chodz. w jarz.	—	mk.
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—	„
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	41—43	„
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38—39	„
e) licho karmione	35	„

Buhaje.

a) pełnom.. wyrosłe, najwyższej wartości rzezalnej	42—43	mk.
b) pełnomięsiste, młodsze	40—41	„
c) średnio karm. młodsze i dobrze karm. starsze	35—38	„
d) licho karmione	—33	„

Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne upasione jałówki najwyższej wart.	—	mk.
b) pełnom , upas. krowy, najw, wart. rzeźn. niżej 7 lat	35—39	„
c) star. upas. krowy i jałówki słabo rozwiwinięte	30—34	„
d) średnio karmione krowy i jałówki	26—29	„
e) licho karmione krowy i jałówki	—24	„

Licho karmione bydło młodociane — mk.

Owce. Tuczone w owczarni:

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	40—41	„
b) tar. skopy, gor. tucz jagn. i dob. żyw. mł. maciorki	35—38	„
c) średnio żywione skopy i maciorki	—30	„

Cielęta.

a) t. zw. „dopellendry" wybornie upasione	—	„
b) cielęta wybornie upasione	54—58	„
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	46—53	„
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	38—45	„
e) liche sysaki	—35	„

Świnie.

a) świnie tłuste ponad 150 kg	—	„
b) pełnomięsiste od 120—150 kg	40—43	„
c) pełnomięsiste od 100—120 kg	40—42	„
d) pełnomięsiste od 80—100 kg	39—41	„
e) pełnomięsiste niżej 80 kg	36—39	„
f) maciory tuczne	37—40	„
g) maciory i nieczyste wieprze	31—35	„

Przebieg targu: Targ na bydło rogate był przewlekły, na cielęta słaby, na owce średni, na świnie spokojny, później zniżkowy; towar z trudnością uprzątnięto.

Krakowski targ na bydło
z dnia 19. czerwca 1914.

Spędzono: 642 sztuki bydła rogatego, 488 cieląt, 313 świń; razem 1443 sztuki.

Płacono za 2 centnary (100 kilo) wagi żywej:

Buhaje 55—95 kor., **woły** 74—97 kor., **krowy** 53—84 kor., **bydło młodociane** 58—92 kor., **cielęta** 60—116 kor.

Podług wagi rzeźnej płacono za 2 centnary (100 kilo) **świnie** 150—162 kor.

Na potrzeby miejscowe sprzedano 1223 sztuki, na potrzeby innych gmin 179 sztuk, za granicę 34 sztuki bydła rogatego.

Ceny rozumieją się bez podatku spożywczego.

Ostatnie wiadomości.

Szpiegostwo w Niemczech.

— **Berlin,** 24. czerwca. Aresztowano tutaj urzędnika zatrudnionego w ministeryum wojny. Skradł on plany kilku fortec niemieckich i sprzedał je obcemu mocarstwu.

Rosya powiększa swą siłę zbrojną.

— **Petersburg,** 24. czerwca. Na tajnem posiedzeniu dumy uchwalono znaczne środki pieniężne na powiększenie rosyjskiej armii i marynarki i wzmocnienie fortec nadgranicznych w Królestwie Polskiem.

Strejki w Petersburgu.

— **Petersburg,** 24. czerwca. Przeszło 3000 robotników zatrudnionych w warsztatach okrętowych putyłowskich porzuciło pracę, żądając podwyższenia płacy i lepszego traktowania.

— **Petersburg,** 24. czerwca. Związki robotnicze protestują publicznie przeciw zasądzeniu 26 adwokatów petersburskich na kary więzienne za ich stanowisko w procesie Bejlisa (o zamordowanie chłopca chrześciańskiego). Tysiące robotników pracujących w różnych fabrykach, zastrejkowało. Wiele fabryk i warsztatów musiano zamknąć. Robotnicy domagają się uwolnienia adwokatów.

Strejk listowych w Paryżu.

— **Paryż,** 24. czerwca. Listowi paryscy, dowiedziawszy się, że ich wniosek o podwyższenie pensyi, został przez senat odrzucony, urządzili zbiegowisko w podwórzu głównego urzędu pocztowego. Zebrani w liczbie przeszło 600 zabarykadowali się w podwórzu i wstrzymali cały ruch pocztowy. Dopiero o północy, gdy minister poczt Thomson, dał im zapewnienie, że wpłynie na zmianę uchwały senatu i postara się o uwzględnienie ich żądań, listowi powoli podjęli swe zwykłe czynności.

Klęski wojska rządowego w Albanii.

— **Durazzo,** 24. czerwca. Z południowych okolic Albanii nadeszły wiadomości, że wojska rządowe zostały w dwóch potyczkach pobite przez powstańców. Dużo broni, amunicyi i kilka armat dostało się w ręce powstańców.

Okazya
korzystnego zakupu
lekkiej konfekcyi latowej

po niebywałych cenach reklamowych.

Ubrania alpagowe i płócienne.
Ubrania żółte „Tussor".
Ubrania z surowego płótna i jedwabiu.
Ubrania tenisowe.
Chłopięca konfekcya do prania.

Nadzwyczajna oferta
30—40% niżej ceny

Wielka partya żakietów alpagowych

Kamizelki modne do wybrania

Serya:	I	II	III	IV	V
mk.	3.75	4.75	5.75	6.75	7.75

Loden peleryny i płaszcze || Płaszcze od kurzu i gumowe

Kużaj, Hoffmann & Co.
Tow. z ogr. por.
Fabryka konfekcyi
Stary Rynek nr. 83. 154

Fischbach & Co. Poznań, Stary Rynek 55
polecają **w wielkim i gustownym wyborze** [118
Kapelusze - Krawaty - Rękawiczki - Bieliznę - Parasole - Laski
oraz **wszelkie inne artykuły męskie.**

PAPIER
Wszystkie arkusze równej grubości! Rzetelny towar bez odpadków!

z drukiem i bez druku polecam przy zaliczce **gwarantując:**

Pergamin srebrnobiały, przejrzysty i nieprzepuszczający tłuszczu za centr. 23,00 mk.
Papier pergament. I. 20,00 mk.
„ „ II. 19,00 mk
Pergament. satin imit. biały za 18,50 mk.
Papier imit. pergament. biały za 13,00 mk.
Biały papier 11,50 mk.

Aparaty do oddzier. papieru „Sparsam". 117

Papier na wałkach stosowny do wszyst. system.
Papier do pakowania (Goudron é) w walk. za ctr. 13,50 m.
Papier do pakowania br. nat. gład. w arkusz. 12,50 m.
Papier do pakowania szary w ark. za centr. 11,00 m.
Szpagat do wędlin (czysto konopny) w pasmach i kłębkach, No: 2, 3, 4 za kilo 2,15 m.
Sól do pekl., nadająca czerwoność, paczka poczt. 7,50 m.
Sól do wyrob. mięsn., nadająca czerwoność paczka poczt. 9,50 m.
Saletra potasowa la., nadająca czerwoność paczka poczt 3,75 m.

Prospekty i 19 wzorów papieru bezpłatnie.

Ewald Noack, Magdeburg.

ERNST GESSNER,
komisowy handel bydła
Spec.: Bydło ciężkie. 23
Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz.

Ia. franc. flaki wiankowe oryg. 18/20 mtr., pęczek à fen.	75
IIa. flaki wiankowe oryginalne cirka 30 mtr., pęczek à fen.	70
IIa. flaki wiankowe gatunkow. średnia szer 17 mtr., pęcz. à fen.	40
Ia, nadzw. wązkie wian. flaki 17 mtr., pęczek à fen.	75
Ia. szerokie suche flaki wiank. 90 mtr. pęczek à mk.	4,00
Małe świńskie żołądki, szt. 14 fen.	

Wysyłka za zaliczką nie niżej 20-tu pęczków. (168

Hermann Netz — Inh.: Gebr. Schmidt **Erfurt.**

---

6 mk za sztukę.

Obcęgi do ściągania skór!!
Lepsze od wszystkich systemów. Skóra się nie wysmyknie i nie uszkodzi.
Karl Feurer, fabr. narzędzi
Schwaigern (Württemberg).
D. R. G. M. (180)

M. Jankowski, • Poznań
ul. Wrocławska 15. (Hotel Saski)
ul. Podgórna 10 :-: Telef. 2909

Pomniki ▲ Krzyże ▲ Nagrobki
z piaskowca, marmuru i granitu.

Specyalność: Płyty marmurowe dla składów rzeźnickich

Rysunki i próby wysyłam na życzenie. 134

FLORYAN SZULC
Poznań, Małe Garbary 4 (w pobliżu rzeźni miejskiej). Tel. 2446.
Reprezentant znanej firmy Alexanderwerk.

Jedyny polski specyalny interes wszelkich przyborów rzeźnickich oraz flaków i korzeni.
Zapasy wielkie stale na składzie. 158
Wybór i kupno przez to ułatwione.
Podróż zawsze się opłaci.
Wykonuje samodzielnie nowoczesne urządzenia pracowni i składów rzeźnickich. — Własna pracownia do naprawy, szlifiernia noży i taroz maszynowych.
Szafy do chłodzenia.

Największy czas zaabonować na nowy III. kwartał
„PRACĘ"
Tygodnik polityczny, literacki, illustrowany.

Abonament kwartalny mk. 2,12 z odnosz. do domu
przyjmują wszystkie poczty.

---

42 **Wielki wybór**
wszelkich dodatków do modnych fryzur
Listowne zamówienia wykonuje się dobrze i szybko.
Tel. 2849 **St. Miszewski** Tel. 2849
Poznań, ulica Rycerska 40, w pobliżu ulicy Berlińskiej.

Rzeźnicy! kupujcie u tych, co w Waszej gazecie się ogłaszają.

Edward Kręglewski, Poznań
TELEFON 521
Mechaniczna fabryka tytek
Hurtowny skład papieru i materyałów piśmiennych
Fabryka zeszytów i ksiąg kontowych
Drukarnia
ulica św. Marcina nr. 27. 57

Czeladź rzeźnicką i uczni najszybciej i najpewniej znaleźć można przez ogłoszenie w **„Gazecie Rzeźnickiej"**, którą otrzymują wszystkie polskie przedsiębiorstwa rzeźnickie w zaborze pruskim.

Pierwsza Poznańska Fabryka
wyrobów siodlarskich
istniejąca od r. 1875 poleca jako znane, a na wystawach odznaczone specyalności zawsze gotowe na składzie, resp. na zamówienie: (4

Szory, pojedynki piersiowe lub chomontowe z **różnemi okuciami w stylu angielskim lub wiedeńskim,** dalej wszelkiego rodzaju **dery zimowe, latowe** oraz **nieprzemakalne,** tudzież **bandaże, kapy, szczotki, grzebielce i angielskie maszynki do strzyżenia koni.**

Kufry, kuferki wszelkiego rodzaju, torby i torebki, baty, oraz wszelkie przybory do jazdy powozowej.

LEON PLUCINSKI
Ul. św. Marcina 52/53. :-: Tel. 1060.
Medal srebr. na wyst. łowieckiej i medal złoty na ostatniej wyst. toruńskiej.

Johann Stich 201
Interes komisowy bydła
krajowego i zagranicznego,
wołów, cieląt, owiec i świń.
Nürnberg, Schweigestr. 21.
Tel.-Adr.: Stich — Nürnberg — Schweigestr. .·. Tel. 5556.

Dobrze rozwinięty interes rzeźnicki w Poznaniu (w centrum miasta) jest tanio do nabycia. 199
Pierwszorzędne urządzenie składowe z maszynami pędzonemi elektryczną siłą motorową.
Dzierżawa przystępna. Zgłoszenia do ekspedycyi pod nr. 199.

Papier pergaminowy, drukowy (Druckausschuss) biały i kolor.
Papier celulos. w arkuszach i w wal.
Aparaty do oddzierania papieru.
Makulatura gazetowa. — Szpagat.
Najlepszy towar, ceny najtańsze.
ADELE THEMAL - Poznań
Posen, Dominikanerstrasse nr. 6.
Fabryka papieru i drukarnia.

Ogłoszenia
w „Gazecie Rzeźnickiej"
są
skuteczne i tanie!

Nakładem A. Klóskowskiego. — Redaktor główny: Teodor Bobowski. Redaktor działu zawodowego i ogłoszen.: Kazimierz Stock. — Drukiem „Pracy" w Poznaniu